



Daria Stolarska

Ewangelicy na niedalekiej północy

Jedni wakacje spędzają w górach, inni na Mazurach, a jeszcze inni nad morzem. Zazwyczaj jest to morze ciepłe, w którym można godzinami nurkować, a potem leżeć na plaży pod palmą. Jednak zdarzają się ludzie, którzy nie lubią pływać, a przed upałem uciekają na Północ. Niekoniecznie od razu na biegun.

Polakom Dania kojarzy się głównie z baśniami Andersena, pomnikiem Małej Syrenki w Kopenhadze, filmami z serii „Gang Olsena”, Legolandem, piwem Carlsberg i typowo skandynawską drożyną. Na szczęście coraz więcej turystów z Polski dociera na Bornholm - słoneczną wyspę na Bałtyku, na której najłatwiej złapać duńskiego bakcyła. Chyba każdy znaj-

miasteczek i domków rozsianych wśród pól; czyste publiczne toalety; zadbane cmentarze przy skromnych wiejskich kościółkach; szerokie, piaszczyste plaże, po których można jeździć autem; wydmy, po



Fot. Daria Stolarska

Kościół rotundowy na Bornholmie



Fot. Daria Stolarska

Duńskie krajobrazy - wrzosowisko

dzie tam coś dla siebie. Dla mnie Dania to raj dla rowerzystów, którzy mają tam status świętej krowy; kraj zadowolonych z życia ludzi; mnóstwo malowniczych

których można, a nawet trzeba chodzić; wrzosowiska, po których hula wiatr...

W kolejnych numerach Słowa Parafialnego chciałabym pokazać Wam Danię tak, jak widzę i czuję ją podczas urlopów, które od kilku lat spędzam tam z mężem i kotami. Przy okazji postaram się przybliżyć Wam ewangelicko-luterański Kościół Danii, zwany popularnie Folkekirken, czyli „kościółem ludowym”, o którym jakoś mało się u nas mówi, w porównaniu z np. Kościołem Szwecji.

Na początek podstawowe dane. Oczywiście, wszystko można teraz znaleźć na Wikipedii, ale dla porządku zaznaczę, że

Dania to niewielki kraj - siedmiokrotnie mniejszy od Polski i zamieszkały przez 6 mln ludzi. 70% powierzchni Danii leży na Półwyspie Jutlandzkim, a reszta na 406 wyspach, z których zamieszkałych jest tylko 79. Dania jest bardzo płaska - najwyższe naturalne wzniesienie Møllehøj ma 170,86 m n.p.m., a w jej stolicy mieszka mniej osób, niż we Wrocławiu.

Co powiecie na urlop w kraju, w którym luterński kościół jest w każdej miejscowości? Żegnajcie długie dojazdy na niedzielne nabożeństwa! Niestety, choć większość Duńczyków - obecnie 71% - należy do Kościoła ewangelicko-luterańskiego, regularnie w nabożeństwach bierze udział mniej niż... 5% wiernych. Reszta swoje wizyty w kościele ogranicza do chrztu, konfirmacji, ślubu, pogrzebu i Wigilii Bożego Narodzenia. Mimo to, w czasie niedzielnych nabożeństw ani kościoły w większych miastach, ani tym bardziej na wsiach, nie świecą pustkami. Wręcz przeciwnie -



Fot. Daria Stolarska

Duńskie krajobrazy - Bornholm

ławki są pełne i większość wiernych przystępuje do Sakramentu Ołtarza, który sprawowany jest zazwyczaj w każdą niedzielę. Taki paradoks.

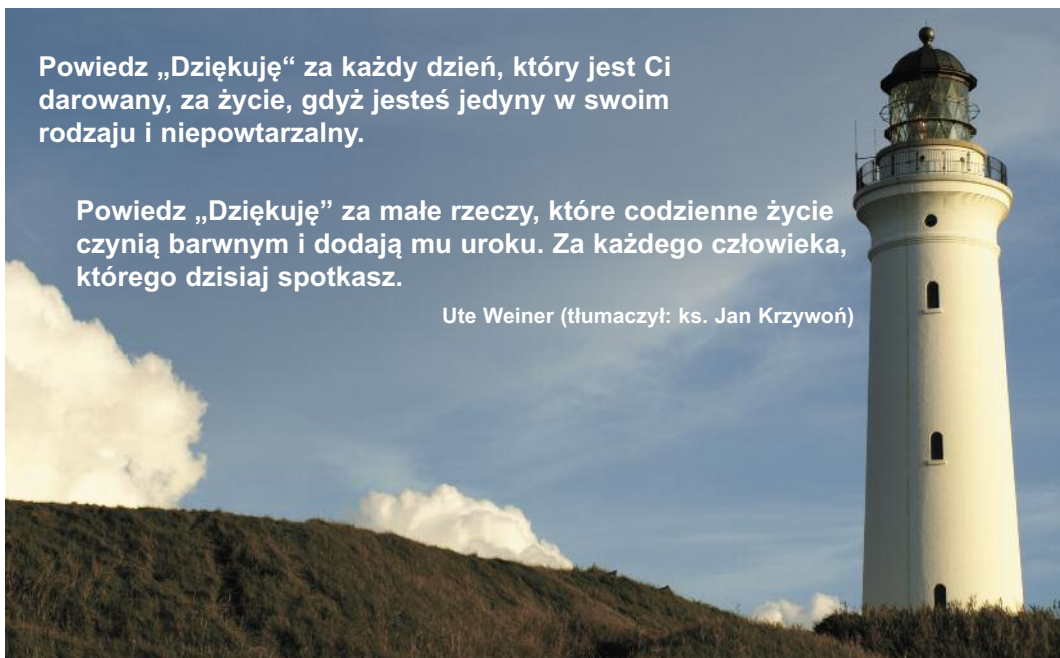
Paradoksów i ciekawostek jest więcej, ale o tym już w kolejnych odcinkach.

Daria Stolarska

Powiedz „Dziękuję“ za każdy dzień, który jest Ci darowany, za życie, gdyż jesteś jedyny w swoim rodzaju i niepowtarzalny.

Powiedz „Dziękuję” za małe rzeczy, które codzienne życie czynią barwnym i dodają mu uroku. Za każdego człowieka, którego dzisiaj spotkasz.

Ute Weiner (tłumaczył: ks. Jan Krzywoń)



Fot. soc.hu